

Sygn. akt III AUa 119/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górska
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2016 r. w Szczecinie

sprawy T. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie renty

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 grudnia 2015 r. sygn. akt VI U 55/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp. VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska SSA Romana Mrotek

III A Ua 119/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił T. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskazując, że komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 9 stycznia 2015 r. uznała, iż ubezpieczony nie jest osobą niezdolną do pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji T. G. podniósł, że jest ona krzywdząca albowiem nie jest on osobą zdolną do pracy.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu T. G. prawo do renty z tytułu częściowej

niezdolności do pracy na okres od 19 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. (punkt I) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 60 zł (powiększoną o podatek VAT) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy opisał o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

T. G. urodził się w dniu (...) Z zawodu jest mechanikiem pojazdów ciężkich i ciężkiego sprzętu budowlanego. Dotychczas pracował jako mechanik.

W dniu 6 lutego 2013 r. złożył do organu rentowego wniosek o przyznanie świadczenia rentowego. Lekarz orzecznik ZUS rozpoznał u niego kręgoszczelinę obustronną z niespojeniem łuku L5 i S1 z okresowym zespołem bólowym w wywiadzie oraz zapalenie błony śluzowej żołądka i odbytnicy. Orzeczeniem z dnia 11 marca 2013 r. ustalił, że ubezpieczony jest zdolny do pracy. Na skutek sprzeciwu ubezpieczonego komisja lekarska ZUS w Z. po ponownym przeprowadzeniu badania rozpoznała: zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa LS z niespojeniem łuku L5/S1, zapalenie błony śluzowej żołądka i przewlekłe zapalenie oskrzeli. Orzeczeniem z dnia 17 kwietnia 2013 r. uznała, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Decyzją z dnia 9 maja 2013 r. ZUS odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Ubezpieczony złożył odwołanie od tej decyzji. W wyniku złożonego odwołania Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim postanowieniem z dnia 2 września 2014 r. uchylił zaskarżoną decyzję, sprawę przekazał do rozpoznania organowi rentowemu i postępowanie umorzył. Sąd nie orzekł co do istoty sprawy z powodu nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 25 listopada 2014 r. ubezpieczony ponownie został uznany za zdolnego do pracy. Decyzją z dnia 11 grudnia 2014 r. organ rentowy odmówił skarżącemu prawa do renty.

Ubezpieczony odwołał się od tej decyzji.

U ubezpieczonego rozpoznano mieszane zaburzenia osobowości, uzależnienie od normatywnych leków przeciwbólowych, zespół bólowy kręgosłupa w wywiadzie. Skarżący wymaga obserwacji w kierunku zaburzeń urojeniowych z odczynem depresyjnym. Nie leczy się psychiatrycznie, nie ma poczucia choroby. Zgłasza natomiast liczne objawy pod postacią somatyczną (bólów), prezentuje labilny, obniżony nastrój i nastawienie urojeniowe. Objawy te nie mieszczą się w ramach rozpoznawanego przez psychiatrę konsultanta ZUS zaburzenia adaptacyjnego, lecz mają szersze spektrum i większe nasilenie, nie jest też spełnione kryterium czasu (utrzymują się ponad 2 lata). Skarżący nie powinien wykonywać pracy mechanika samochodowego ani mechanika sprzętu ciężkiego. Ma on bowiem niską tolerancję frustracji, nie kontroluje swoich emocji. Wymaga bezwzględnie weryfikacji rozpoznania i celowanego leczenia. Konieczna obserwacja w warunkach psychiatrycznego oddziału lub systematycznych wizyt u psychiatry, których odmawia. Jest osobą częściowo niezdolną do pracy od 19 grudnia 2013 r. do końca grudnia 2015 r.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 61 i 107, art. 57 ust. 1 w związku z art. 12, 13 i 14 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalno-rentowa), Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że istotne w sprawie było ustalenie czy ubezpieczony jest i od kiedy osobą niezdolną do pracy. W celu wyjaśnienia tych okoliczności sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych, albowiem nie dysponując specjalistyczną wiedzą medyczną musiał posiłkować się przy rozstrzygnięciu istoty sprawy opinią biegłych lekarzy sądowych (art. 278 § 1 k.p.c.).

Dalej sąd meriti miał na uwadze, że powołani w niniejszej sprawie biegli sądowi: lekarz psychiatra M. Ś. i lekarz medycyny pracy A. J. rozpoznały u wnioskodawcy mieszane zaburzenia osobowości, uzależnienie od normatywnych leków przeciwbólowych, zespół bólowy kręgosłupa w wywiadzie i wskazały, że ubezpieczony wymaga obserwacji w kierunku zaburzeń urojeniowych z odczynem depresyjnym. Biegłe w pełni podtrzymały opinię wydaną w sprawie

VI U 977/13, z której wynika, że skarżący jest osobą niezdolną do pracy od dnia badania czyli od 19 grudnia 2013 r. Ubezpieczony zgłasza liczne objawy pod postacią somatyczną (bólów), prezentuje labilny, obniżony nastrój i nastawienie urojeniowe. Jednocześnie nie leczy się psychiatrycznie, gdyż nie ma poczucia choroby. Objawy chorobowe występujące u ubezpieczonego nie mieszczą się w ramach rozpoznawanego przez psychiatrę konsultanta ZUS zaburzenia adaptacyjnego lecz mają szersze spektrum i większe nasilenie, nie jest też spełnione kryterium czasu (utrzymują się ponad 2 lata). Skarżący nie powinien wykonywać pracy mechanika samochodowego ani mechanika sprzętu ciężkiego. Ma on bowiem niską tolerancję frustracji, nie kontroluje swoich emocji. Wymaga bezwzględnie weryfikacji rozpoznania i celowanego leczenia. Konieczna obserwacja w warunkach psychiatrycznego oddziału lub systematycznych wizyt u psychiatry, których odmawia. Jest osobą częściowo niezdolną do pracy od 19 grudnia 2013 r. do końca grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony ostatecznie zgodził się z treścią opinii wydanej przez biegłych. Również organ rentowy nie wniósł zastrzeżeń podnosząc, że po zapoznaniu się z opinią biegłych wydaną w sprawie VI U 977/13 oraz opinią wydaną w niniejszej sprawie, uznaje stanowisko biegłych za rozstrzygające.

Sąd pierwszej instancji w pełni dał wiarę opinii wydanej w sprawie przez biegłych sądowych uznając, że biegli w sposób jasny przedstawili powody swoich twierdzeń. Wskazali występujące u ubezpieczonego schorzenia i ocenili ich wpływ na zdolność do pracy wnioskodawcy. Opinię sporządzili zgodnie ze zleceniem sądu i jest ona jasna, logiczna oraz spójna. Wnioski końcowe opinii stanowiły integralną część z innymi poszczególnymi jej elementami. Analiza tych elementów wskazuje, zdaniem sądu meriti, na brak możliwości przyjęcia innego orzeczenia niż te, które wydały biegłe. Sąd nie miał tym samym powodów by odmówić opinii przymiotu wiarygodności. Biegli oparli swoją opinię na dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach organu rentowego, aktach sprawy VI U 977/13 i aktach niniejszej sprawy, dokumentacji przedłożonej im przez ubezpieczonego oraz jego badaniu, a organ rentowy nie wniósł zastrzeżeń do opinii biegłych.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko biegłych, że ubezpieczony jest osobą częściowo niezdolną do pracy na okres od 19 grudnia 2013 r. do końca grudnia 2015 r. Biegli, zgodnie ze zleceniem Sądu, odnieśli się do opinii wydanej w sprawie VI U 977/13, gdzie uznali ubezpieczonego za niezdolnego do pracy od dnia badania tj. 19 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. i wskazali, że po 31 grudnia 2014 r. nie nastąpiła poprawa jego stanu zdrowia i nadal jest on osobą częściowo niezdolną do pracy do 31 grudnia 2015 r. Opinia wydana została przez biegłego sądowego lekarza psychiatrę, czyli specjalistę w dziedzinie odpowiadającej schorzeniom, na które cierpi ubezpieczony, poparta dodatkowo stanowiskiem biegłego lekarza medycyny pracy, który jednoznacznie stwierdził, że wnioskodawca jest niezdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji czyli pracy mechanika samochodowego czy mechanika sprzętu ciężkiego.

W ocenie sądu pierwszej instancji opinia zawarta w przedmiotowej sprawie daje pełny obraz zmian zdrowotnych wnioskującego, jest wyczerpująca, spójna i logiczna oraz wystarczająca do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd nie znalazł podstaw, by podważyć wiedzę medyczną i doświadczenie biegłych.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się na opiniach biegłych wydanych zarówno w sprawie niniejszej, jak i sprawie VI U 977/13, a także na dokumentach zgromadzonych w aktach organu rentowego i aktach sprawy, których wiarygodności strony nie kwestionowały. Dokumenty te nie budziły również wątpliwości tego sądu, wobec czego zostały uznane za wiarygodne w całości.

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres wskazany przez biegłych sądowych tj. od 19 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r.

Orzekając o kosztach postępowania sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że ubezpieczony reprezentowany był w sprawie przez pełnomocnika z urzędu oraz zasadę wynikającą z art. 98 k.p.c. Sąd meriti wskazał, że w niniejszej sprawie organ rentowy jest traktowany jako strona przegrywająca proces, a zatem winien zwrócić ubezpieczonemu koszty

niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te składają się koszty zastępstwa procesowego udzielonego skarżącemu z urzędu, którego wysokość ustalono w oparciu o § 12 ust. 2 (co do spraw wszczętych przed dniem 1 sierpnia 2015 r.) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Nadto, zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia w sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, sąd podwyższa koszty o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c. w wyniku jego niezastosowania w sprawie i nie przekazania organowi rentowemu do rozpoznania odwołania zawartego w piśmie procesowym ubezpieczonego z dnia 18 marca 2015 r. od spornej decyzji z dnia 23 stycznia 2015 r., co skutkowało także naruszeniem przepisu art. 379 pkt. 5 k.p.c. i pozbawieniem organu rentowego możliwości obrony swych praw.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania, ewentualnie o:
- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania,
- zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że sąd pierwszej instancji oparł zaskarżone rozstrzygnięcie między innymi na ustaleniu, że ubezpieczony odwołał się od decyzji organu rentowego z dnia 11 grudnia 2014 r.

Apelujący wskazał, że sąd meriti błędnie uznał, iż ubezpieczony pismem z dnia 7 grudnia 2014 r. wniósł odwołanie od decyzji z dnia 23 stycznia 2015 r. Przedmiotowe odwołanie zostało uznane przez organ rentowy jako sprzeciw od orzeczenia lekarza orzecznika z dnia 25 listopada 2014 r., na podstawie którego w dniu 11 grudnia 2014 r. wydano decyzję, następnie uchyloną decyzją z 23 stycznia 2015 r. Sąd zmienił decyzję z dnia 23 stycznia 2015 r., a więc nieistniejącą w dacie odwołania z dnia 7 grudnia 2014 r. Dalej organ rentowy podniósł, że w piśmie z dnia 9 grudnia 2015 r. pełnomocnik ubezpieczonego podał, że ubezpieczony odwołał się od decyzji z dnia 23 stycznia 2015 r., czego sąd nie powinien uznać z uwagi na fakt, że organ rentowy nie otrzymał pisma ubezpieczonego z dnia 18 marca 2015 r., do którego załączono dokumenty medyczne.

W ocenie apelującego sąd meriti powinien przekazać pismo ubezpieczonego z dnia 18 marca 2015 r., zawierające nowe żądanie, tj. odwołanie od decyzji z dnia 23 stycznia 2015 r., organowi rentowemu, czego nie uczynił (art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c.). Ponadto przedmiotowe pismo zawierało dokumentację medyczną, której organ rentowy w wymaganych odpisach nie otrzymał. W konsekwencji powyższych zaniechań organowi rentowemu uniemożliwiono zajęcie stanowiska i złożenie wniosków dowodowych w niniejszej sprawie, co skutkuje nieważnością postępowania we wskazanym zakresie i naruszeniem przepisu art. 379 pkt. 5 k.p.c.

Zdaniem skarżącego powyższe uchybienia skutkowały nie rozpoznaniem przez sąd istoty sprawy i miały wpływ na jej wynik.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego okazała się oczywiście uzasadniona.

Sąd Okręgowy od pierwszej czynności podjętej w sprawie dopuścił się rażącego naruszenia przepisów postępowania, które doprowadziły do sytuacji, w której organ rentowy nie miał możliwości podjęcia czynności pełnego uczestniczenia w sprawie.

Sprawa została wszczęta na skutek pisma ubezpieczonego z dnia 7 grudnia 2014 r., które jest odwołaniem od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 25 listopada 2014 r. Pismo to zostało złożone bezpośrednio w Sądzie Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim. Sąd doręczył odpis tego pisma zobowiązując organ rentowy do złożenia odpowiedzi na to odwołanie. W odpowiedzi na powyższe organ rentowy wniósł o odrzucenie odwołania z uwagi na brak decyzji podlegającej zaskarżeniu. Jednocześnie organ rentowy podkreślił, że w wyniku analizy odwołania ubezpieczonego z dnia 7 grudnia 2014 r. Główny Lekarz Orzecznik ZUS uznał, że jest to sprzeciw od orzeczenia lekarza orzecznika i skierował sprawę do rozpatrzenia przez Komisję Lekarską. Dalej organ rentowy podniósł, że po zakończeniu postępowania orzeczniczego zostanie wydana decyzja w przedmiocie wniosku o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy, nie rozpoznał wniosku organu, a sprawie nadał bieg -rozpoznając wniosek o ustanowienie dla ubezpieczonego pełnomocnika z urzędu, a następnie zobowiązując organ rentowy do wskazania wydał decyzję w sprawie renty. W odpowiedzi organ rentowy przesłał kserokopię decyzji z dnia 23 stycznia 2015 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do renty ze wskazaniem, że komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 9 stycznia 2015 r. uznała, że ubezpieczony nie jest osobą niezdolną do pracy. Następnie sąd zobowiązał ubezpieczonego do wskazania czy zaskarżył powyższą decyzję i w odpowiedzi w dniu 18 marca 2015 r. do Sądu wpłynęło odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji. Sąd Okręgowy nie doręczył organowi rentowemu odpisu odwołania, a sprawę skierował do biegłych celem wydania opinii, a po jej sporządzeniu, odpis doręczył stronom z zobowiązaniem do zajęcia stanowiska wobec opinii. W odpowiedzi na zobowiązanie organ rentowy zwrócił uwagę, że w sprawie brak jest skutecznie wniesionego odwołania od decyzji z dnia 23 stycznia 2015 r. i podtrzymał stanowisko wyrażone w odpowiedzi na odwołanie, czyli wniosek o odrzucenie odwołania.

Mimo takiego stanowiska sąd nie doprowadził do doręczenia odpisu pisma ubezpieczonego z dnia 18 marca 2015 r. organowi rentowemu jako odwołania od decyzji z dnia 23 stycznia 2015 r. i wydał zaskarżony wyrok.

Powyższe działania należy ocenić jako rażące naruszenie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy winien był przekazać pismo ubezpieczonego z dnia 7 grudnia 2014 r. jako sprzeciw od orzeczenia lekarza orzecznika do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c.).

Następnie wobec odpowiedzi na odwołanie i wniosku organu rentowego, skoro odwołanie z dnia 7 grudnia 2014 r. zostało przyjęte przez organ rentowy jako sprzeciw od orzeczenia lekarza orzecznika i taki nadano mu bieg, to sąd winien był rozstrzygnąć o wniosku organu zgłoszonym w odpowiedzi na odwołanie, czyli odrzucić odwołanie jako przedwczesne (art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Sąd pierwszej instancji nie wydał orzeczenia odnośnie tego wniosku do dnia wyrokowania w sprawie.

W dniu 18 marca 2015 r. do akt sprawy wpłynęło odwołanie ubezpieczonego od decyzji ZUS z dnia 23 stycznia 2015 r. i ponownie sąd pierwszej instancji naruszając art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c. nie przekazał tego odwołania organowi rentowemu celem postąpienia zgodnie z art. 477<sup>9</sup> § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy do chwili wyrokowania nie przekazał odwołania organowi rentowemu do rozpoznania, nawet po zwróceniu uwagi przez organ na tę sytuację, czym ponownie naruszył art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 477<sup>9</sup> § 2 k.p.c.

Powyższe postępowanie Sądu Okręgowego doprowadziło do naruszenia przepisów prawa wyżej powołanych i uniemożliwiło organowi rentowemu udział w sprawie. Nie konwaliduje powyższych wad postępowania okoliczność doręczenia organowi rentowemu odpisu opinii sporządzonej w sprawie, która legła u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

Lekceważenia przez sąd pierwszej instancji obowiązującej procedury w tym przypadku doprowadziło do uznania, że organ rentowy został pozbawiony możliwości realizacji swych praw (art. 379 pkt. 5 k.p.c.), a konsekwencją tego jest uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w całości. Przy czym, Sąd Okręgowy winien rozpocząć czynności w sprawie od doręczenia odpisu odwołania ubezpieczonego z dnia 18 marca 2015 r. organowi rentowemu celem nadania mu biegu. Po udzieleniu odpowiedzi przez organ rentowy, w zależności od treści odpowiedzi i jej wniosków, sąd pierwszej instancji rozpozna ponownie sprawę z poszanowaniem praw procesowych obu stron postępowania.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górka SSA Romana Mrotek